

Gianluca Caprari wydawał się mieć latem szansę na stały awans do pierwszego zespołu. Tymczasem w ostatnim dniu mercato Walter Sabatini sprowadził do Romy Fabio Boriniego, a dziś kontrakt z klubem ma podpisać Nicolas Lopez. Sytuacją gracza martwi się jego agent, Davide Lippi, który udzielił wywiadu dla *Teleradiostereo*.

Lippi zaczął od innego ze swoich podopiecznych, Aleandro Rosiego:

- Jestem bardzo zadowolony z tego, co robi Aleandro Rosi w Romie. Nigdy nie wierzyłem, że jego przygoda w zespole Giallorossich dobiegnie końca. Graczy o jego walorach i w jego wieku nie widać wielu w obiegu. Zrobił staż w Veronie, Livorno, Sienie i rok temu powrócił. Chciał się pokazać, jednak z powodu wyborów Ranieriego miał mało przestrzeni. W tym roku, z Luisem Enrique, wraz ze zmianą modułu gry i mentalności, pokazał swoje wartości. Wciąż musi poprawić się w obronie. Ważną rzeczą jest to, że czuje wokół zaufanie środowiska, trenera, wyrażą to w całkowitym spokoju. Jeszcze rok temu, gdy grał, czuł wokół presję i często był krytykowany. Teraz na jego pozycji, trudno znaleźć we Włoszech tak dobrych graczy.

Dalej mówi o Caprarim:

- W Primaveraze asystuję Verre, Sabellemu i Caprariemu. Odnośnie Caprariego, oceniamy sytuację razem z Romą. Być może doszło do błędów w ocenie, jednak Roma pozostaje w centrum naszego projektu i stąd badamy w pełnym porozumieniu z klubem najlepsze wyjście, którym może być pozostanie lub odejście na wypożyczenie. Roma jako wielki zespół, pozyskała również Nicolasa Lopeza. Biorąc pod uwagę jego pozycję, musimy dowiedzieć się, jaką przynajmniej w najbliższym czasie, powinien obrać drogę Caprari. Nie przez przypadek spotkam się w najbliższych dniach z kierownictwem klubu. Gratuluję Caprariemu, gdyż zanurzył się świetnie na nowo w młodzieżowej piłce, po tym jak pograł trochę w pierwszym zespole. Montella był bardzo ważny dla rozwoju Caprariego, nadal go szanuje, jednak zbyt wczesnym jest mówienie o Catanii czy innych kierunkach. Z Romą znajdziemy najlepsze rozwiązanie.

Autor: abruzzo